

sobota, 25.05.2024

Boże Ciało: skąd wzięła się ta uroczystość? Dlaczego procesja prowadzi do 4 ołtarzy?

KAI: Co to jest Boże Ciało?

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, bo tak brzmi pełna nazwa Bożego Ciała, to święto, w którym Kościół skupia naszą uwagę na Najświętszym Sakramencie. Tego dnia przyglądamy się Eucharystii w czterech perspektywach. Po pierwsze jest ona uczta ofiarną, na której spożywamy Ciała i Krew Chrystusa, który z miłości do nas, samego siebie składa w ofierze. Po drugie, ta Uczta karmi nasze dusze łaską. Po trzecie – Eucharystia jest zadatkami życia wiecznego; przez to, że przyjmujemy Eucharystię, de facto już żyjemy życiem wiecznym. Dalej – napełnieni łaską przez Eucharystię otrzymujemy przedsmak przyszłej chwały. Po czwarte – jest sakramentem jedności Kościoła, Kościoła pielgrzymującego (nas żyjących na ziemi), oczyszczającego się (dusz w czyśćcu) i uwielbionego (świętych w niebie).

Mój współbrat, św. Tomasz z Akwinu, zebrał te rzeczywistości w jednej modlitwie: „O święta Uczto, na której pożywamy Chrystusa, odnawiamy pamięć Jego męki, dusze napełniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały”.

Boże Ciało to jeden z młodszych obchodów liturgicznych.

KAI: Jaka jest jego historia?

Warto jest przypomnieć, że początek drugiego tysiąclecia to dla Kościoła na Zachodzie czas mierzenia się z kwestią realnej obecności Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Zaczynały pojawiać się na przykład tezy, że obecność ta nie jest realna, tylko symboliczna. W X, XI w. toczono wiele różnych dyskusji, a wierni coraz mniej byli zaangażowani w celebrację Eucharystii. Stąd w Kościele pojawiło się coś, co można nazwać pragnieniem oglądania Hostii (*désir de voir l'hostie*). W związku z tym zaczął rodzić się kult eucharystyczny poza Mszą św. Uroczystość Bożego Ciała wpisuje się w to zjawisko.

Ustanowienie jej ma również związek z objawieniami, których doświadczyła w pierwszej połowie XIII w. św. Julianna z Cornillon. Pan Jezus miał się w nich upominać o ustanowienie osobnego święta dla uczczenia Najświętszego Sakramentu. Lokalnie zaczęto obchodzić to święto poddając wizje św. Julianny pod osąd komisji teologicznych w skład której wchodził m.in. przyszły papież Urban IV oraz dominikanin. Koniec końców, właśnie Urban IV wydał bullę ustanawiającą uroczystość Ciała Chrystusa. Ta uroczystość jednak nie przyjęła się w Kościele. Dopiero przeszło 50 lat później papież Jan XXII ogłosił bullę Urbana IV ponownie.

Uroczystość jest odpowiedzią Kościoła, w której wyklada się prawdziwą naukę o sakramencie Eucharystii.

KAI: Jak przebiega uroczystość?

- Boże Ciało kojarzy nam się przede wszystkim z procesją teoforyczną – z Najświętszym Sakramentem. Warto jednak przypomnieć, że procesje nie towarzyszyły tej uroczystości od początku.

Na jej obchody składało się oficjum brewiarzowe i Eucharystia. Teksty liturgiczne, które do tej pory są używane w liturgii – w celebracji Mszy jak i Liturgii Godzin – według tradycji (dosyć prawdopodobnej) zostały przygotowane przez św. Tomasza z Akwinu, a modlitwa wspomniana wyżej jest antyfoną do Magnificat. Procesja natomiast, jako integralna część obchodów, pojawiła się później. Nie jest łatwo stwierdzić, w którym dokładnie momencie – lokalnie pojawiały się one już w XIII w., w XIV w. były sprawowane już w Niemczech, Francji, Hiszpanii, Anglii, a także w Polsce – w Płocku i we Wrocławiu. Wiemy, że procesje do czterech ołtarzy były celebrowane w Niemczech w XV w., a śpiew Ewangelii przy tych ołtarzach rodzi się w XVI w.

Tak więc celebrujemy Mszę świętą (lub nieszpory), po której wyrusza procesja do czterech stacji (ołtarzy) umieszczonych na trasie tak, aby na końcu dojść do innego kościoła, w którym się ona zakończy. Dopuszczalne jest też wrócić do tego samego kościoła, jeśli np. parafia jest bardzo rozległa i takie zorganizowanie procesji byłoby problemem.

KAI: Czy podczas Mszy św. możemy się spodziewać czegoś innego niż w normalną niedzielę?

Msza święta przebiega w uroczysty sposób, z pewnymi drobnymi różnicami. W lekcjonarzu mszalnym znajdziemy fakultatywną sekwencję (czyli hymn dziś śpiewany przed Alleluja) Chwal Syjonie Zbawiciela. Bardzo zachęcam by tę sekwencję w liturgii wykorzystać. Jest to syntetyczny wykład prawdy o Najświętszej Eucharystii oraz integralna część całości oficjum tego dnia. Tego dnia też powinniśmy usłyszeć najbardziej rozbudowaną i uroczystą spośród modlitw eucharystycznych, czyli Kanon rzymski (choć ten powinien być odmawiany w inne uroczystości i niedziele, nie tylko te „wielkie”). Po modlitwie po Komunii, omija się obrzędy zakończenia. W ich miejscu następuje wystawienie Najświętszego Sakramentu i rozpoczyna się procesja.

KAI: Jak powinna wyglądać procesja? Jakie elementy są niezbędne a jakie dodatkowe?

- Procesja uroczystości Bożego Ciała jest wzorcowa – to znaczy, że możemy inne procesje teoforyczne odnosić do niej. Z drugiej strony Rytuał jasno podkreśla, że należy zachowywać miejscowe zwyczaje. W Polsce zwykle się przyjęło, że na początku powinien iść krzyż w towarzystwie światła (świec), za nim mogą iść wszelkiego rodzaju feretrony (przenośne obustronnie namalowane obrazy religijne), sztandary, poduszki, usługujący, duchowni, osoby konsekrowane, diakoni i koncelebranci Mszy – torują oni jakby drogę dla Najświętszego Sakramentu, przed którym idą posługujący z dwiema kadzielnicami, ministranci ze świecami, a nad Chrystusem niesie się baldachim. Za Nim idą pozostali wierni. Wszystko w procesji ma kierować naszą uwagę na Najświętszy Sakrament i podkreślić, że w Nim jest obecny nasz zbawiciel – Jezus Chrystus. Monstrancja ma skupić nasz wzrok na Hostii, baldachim, przypominać królewską godność Chrystusa. Światło jest symbolem oznaczającym obecność Bożą (jak światło prowadzące Izraela wychodzącego z Egiptu), ale przede wszystkim samego Chrystusa. Sypanie kwiatów, feretrony, poduszki – to są elementy, które mają nam przypomnieć o godności królewskiej, kapłańskiej i prorockiej Chrystusa. Pomagają ludzkiej wyobraźni jeszcze bardziej dostrzec majestat Boga, który zostawił siebie w kawałku białego, kruchego ale przeistoczonego chleba.

Jeśli chodzi o sypanie kwiatów – jest to zwyczaj bardzo popularny w Polsce, choć również u nas są miejsca, w których wygląda to nieco inaczej, np. przygotowuje się całe dywany z kwiatów.

KAI: W co powinien być ubrany ksiądz niosący Najświętszy Sakrament?

- Celebrans może pozostać w szatach mszalnych koloru białego lub założyć kapę. Jeżeli procesję sprawuje się po nieszpórach lub nie bezpośrednio po Mszy, wkłada białą kapę.

KAI: Jaka powinna być trasa procesji? Dlaczego wychodzimy poza teren kościoła?

Procesja ma być wyrazem wspólnej wiary i uwielbienia wobec Eucharystii. Ma również wymiar świadectwa – osobistego i całej wspólnoty. Wynika z tego, że trasa procesji powinna przebiegać wśród miejsc, gdzie mieszkają ludzie. Innymi słowy zorganizowanie procesji np. w lesie, nie do końca odpowiada temu, co ma być celem procesji Bożego Ciała.

Osobiście myślę, że procesja może dać nam szansę odkryć, że kiedy my przyjmujemy Komunię i wychodzimy z kościoła, sami niesiemy Pana Jezusa wszędzie tam, gdzie idziemy i wszystkim tym, których spotkamy. Potrzebujemy widzialnego znaku Chrystusa wchodzącego w rzeczywistość naszej codzienności poza świątynią, by sobie o tym przypomnieć.

KAI: Dlaczego procesja prowadzi do 4 ołtarzy?

- Cztery ołtarze przypominają o czterech perspektywach spojrzenia na Eucharystię, o których wspominałem wyżej. Przy pierwszym ołtarzu usłyszymy teksty o tym, że Eucharystia jest ofiarą. Stąd zwykle odczytuje się Ewangelię o ustanowieniu Eucharystii w wersji św. Mateusza. Po modlitwach, które również odnoszą się do tej tajemnicy udziela się błogosławieństwa i procesja wyrusza do drugiego ołtarza. Tam mamy skupić się na tym, że Eucharystia jest pokarmem duszy. Stąd powinniśmy usłyszeć fragment Ewangelii Marka o rozmnożeniu chleba, gdzie wszyscy najedli się do syta, a w modlitwie końcowej będziemy prosić abyśmy często przyjmowali Najświętszy Sakrament. Trzeci ołtarz to przypomnienie prawdy, że Eucharystia jest zadatkiem życia wiecznego. Św. Łukasz w Ewangelii opowie nam o uczniach idących do Emaus, którzy poznają Jezusa po łamaniu chleba, a w modlitwie przed błogosławieństwem, będziemy się modlić o łaskę Wiatyku przed śmiercią. Przy ostatnim ołtarzu skupimy się na tym, że Eucharystia jest sakramentem jedności Kościoła. Usłyszymy fragment Modlitwy Arcykapłańskiej, w której Chrystus modli się o jedność. O tę jedność będziemy się modlić w modlitwie końcowej.

Modlitwom przy 4 ołtarzach towarzyszą też suplikacje („Święty Boże, Święty Mocny...”). Warto przypomnieć, że procesja z Najświętszym Sakramentem i wystawienie Najświętszego Sakramentu ze śpiewem suplikacji wiązało się niegdyś bardzo silnie z modlitwą ekspiacyjną lub o wyjednanie łask u Pana Boga, szczególnie gdy ludzie doświadczali różnych klęsk żywiołowych itp. To nie była tylko modlitwa uwielbienia, dziękczynienia i prośby, jak my dziś często patrzymy na adorację.

KAI: Jak kończy się procesja?

- Zakończenie procesji bywa różne, czasem jest to ołtarz na ścianie kościoła, czasem wszyscy wchodzi do tego kościoła – różne formy są tu przez Rytuał dozwolone. Jednak przed końcowym błogosławieństwem, po którym Najświętszy Sakrament zostanie umieszczony w tabernakulum, śpiewa się hymn „Te Deum”, który towarzyszy największym uroczystościom. Z nim również łączą się łaski odpustów. Autorstwo tego hymnu przypisuje się św. Ambrożemu i św. Augustynowi.

KAI: Czy są jakieś tradycje związane z uroczystością Bożego Ciała, których warto przestrzegać?

Moim zdaniem bardzo dobrym zwyczajem jest uczestniczenie w zniesionej oktawie Bożego Ciała. Nie obchodzi się jej liturgicznie (nie ma ona własnych tekstów oficjum jak np. oktawa Wielkanocy), ale zgodnie z instrukcją Episkopatu Polski z 1987 zaleca się zachowanie tego zwyczaju. Celebrowanie procesji, często ze śpiewem litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa, może pomóc jeszcze głębiej doświadczyć tajemnicy eucharystycznej przemieniającej naszą codzienność.

KAI: A może zdarza się, że uczestnicy uroczystości Bożego Ciała popełniają jakieś błędy?

- Wiele razy spotkałem się, że od Eucharystii ważniejsze się stają gałązki brzoźek zrywane z przyozdobionych ołtarzy. Osobiście sugerowałbym by skupić całość swojej uwagi na Chrystusa – bo to On jest Panem i Zbawicielem, a brzoźka (choć nie musi) to może stać się zabobonem, który od wiary i zaufania Jezusowi może nas oddalać. Inaczej jest kiedy ona będzie nam o Chrystusie przypominać, nasze myśli do Eucharystii kierować i budować nasze zaufanie w Boże prowadzenie.

Warto również zauważyć, że Rytuał jasno mówi, że ołtarze mają być jednoznacznie eucharystyczne. Nie należy umieszczać tam obrazów Matki Najświętszej czy świętych ani używać ich do wyrażania jakichś manifestów. Dotyczy to również zwyczaju dekorowania domów na trasie procesji. To nie jest okazja do wyrażania jakichś poglądów np. społecznych czy politycznych. Cała uwaga ma się skupić na Chrystusie Eucharystycznym, a niestety często tak nie jest. Podobnie jak w przypadku tradycyjnych Grobów Pańskich. Warto byśmy sobie o tym przypomnieli.

KAI: Czy jeszcze o czymś warto wspomnieć w kontekście uroczystości Bożego Ciała?

- Boże Ciało to ogromna szansa na odnowienie naszej miłości do Chrystusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Nie jest to mniej lub bardziej pobożna manifestacja religijna, ale okazja do umocnienia, odnowienia więzi z żywym Bogiem, który posłał Syna abyśmy mieli życie. Liturgia na każdym kroku przypomina nam, że Bóg nas kocha, że posłał swojego Syna by ten nas zbawił i posłał Ducha Świętego, który nas ożywia i prowadzi do pełni prawdy. Odpowiedzią człowieka na tę miłość jest Eucharystia, którą przyjmujemy. Niech ten dzień wzbudza w nas wiarę, nadzieję i miłość, a nieustanny głód Eucharystii niech prowadzi nas do nawrócenia. Bo Bóg zawsze był, jest i będzie.

Rozmawiała Maria Czerska

Mikołaj Walczak OP (ur. 1994 w Gdyni), dominikanin, prezbiter. Duszpasterz i liturgista w klasztorze Wniebowzięcia NMP w Tarnobrzegu. Pasjonat liturgii, przed wstąpieniem do Zakonu ceremoniarz. W ostatnim czasie szczególnie interesuje się zagadnieniem mszalnego i pozamszalnego kultu Najświętszego Sakramentu o czym napisał pracę magisterską pod kierunkiem Marka Błazy SJ. Od 2020 roku współpracuje z Dominikańskim Ośrodkiem Liturgicznym.

Źródło:

<https://opoka.org.pl/News/Polska/2023/boze-cialo-skad-wziela-sie-ta-uroczystosc-dlaczego-procesja>